

11,5 mld zł

Takiej wartości fikcyjne faktury wykrył fiskus w I półroczu br. To o 2,4 mld zł więcej niż przed rokiem.

ŚMIĘCIÓWKI nie za publiczne pieniądze

Cena przestała być wyłącznym kryterium rozstrzygnięcia przetargów, a wykonawcy realizujący zamówienia za pieniądze publiczne mają zatrudniać ludzi na etatach – przewiduje nowelizacja Prawa zamówień publicznych przyjęta w piątek 25 lipca przez Sejm.

Nowe przepisy mają zmusić urzędników by przy wyborze ofert kierowali się nie tylko ceną. Kryterium cenowe będzie mogło być stosowane jako wyłączone tylko w przypadku zamówień o ustalonych standardach jakościowych i powszechnej dostępności. Urzędnicy – zamawiający będą więc mogli wymagać od firm realizujących publiczne inwestycje zatrudnienia pracowników na podstawie umowy o pracę, likwidując patologie wokół zamówień publicznych.

Ma się teraz pojawić kryterium „najwyższej korzyści ekonomicz-

nej”, czyli władze publiczne będą przykładać większą wagę do jakości zamawianej usługi, wpływu na środowisko oraz korzyści społecznych. Wciąż oczywiście ma być zachowane kryterium ceny. W celu ograniczenia dumpingu oraz zapewnienia, że prawa pracownicze są przestrzegane, nowe przepisy wprowadzą surowsze zasady dotyczące „rażąco niskich” ofert.

– Dotychczas zamawiający wybierając ofertę najkorzystniejszą cenowo nie miał żadnej gwarancji, że zamówienie zostanie terminowo i w pełni zrealizowane. Pracodawcy zmuszeni byli do maksymalnego ograniczenia kosztów, co przede wszystkim rzutowało na jakości oraz powodowało łamanie przepisów prawa pracy oraz BHP. Wszystko to za pieniądze publiczne – podkreśla Sylwia Szczepańska z Biura Ekspertkiego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

**Naszym
ZDANIEM****KONIEC
PATOLOGII?**

We wspólnym interesie pracodawców, pracowników i państwa jest uporządkowanie rynku usług pu-

blicznych, wiążąc ochronę praw pracowniczych z jakością wykonywanych usług. Nowelizacja Prawa o zamówieniach publicznych jest krokiem w dobrą stronę, zakładającym ochronę przed nieuczciwą konkurencją, prowadzoną kosztem pracowników. I to za publiczne pieniądze. Patologie wokół zamówień publicznych godziły bowiem w jakość wykonania zamówienia i w bezpieczeństwo pracy. Przed nami likwidacja patologii, czyli praktyk dumpingu, zatrudnienia na „śmieciówkach” lub na czarno oraz wyeliminowanie z rynku nie płacących za wykonane prace.

Zamawiający będzie miał tym samym większe gwarancje, że otrzyma dzieło zadawalającej jakości. Solidne firmy są w stanie udzielać wieloletnich gwarancji. W przeciwieństwie do tych „teczkowych”, zawiązanych do określanego przetargu i znikających z rynku w myśl hasła „a teraz radźcie sobie sami!”.

Także porozumienie firm budowlanych i związków zawodowych o standardach BHP to znak, że powoli mierzymy w dobrym kierunku. Ukoronowaniem tej drogi będzie zawarcie układu zbiorowego dla budownictwa na poziomie krajowym, który w końcu uporządkuje rynek usług budowlanych i określi minimalne stawki kalkulacyjne. Warto też pokusić się o kodeks dobrych praktyk.

Władze publiczne winny przykładać większą wagę do wpływu zamówienia na środowisko oraz do korzyści społecznych. O wyborze wykonawcy nie może decydować tylko kryterium najniższej ceny. Możliwość oceny wykonawcy w zakresie praw pracowniczych stanowić będzie impuls dla firm do prowadzenia polityki zatrudniania w sposób gwarantujący poszanowanie standardów pracy.

Zbigniew Kowalczyk

Prawica do władzy

Głosowanie na PiS zapowiada 36 proc. spośród tych, którzy zadeklarowali udział w wyborach. Notowania PO są na poziomie 25 proc. Z kolei ewentualna koalicja PiS, Polski Razem i Solidarnej Polski otrzymałaby 241 mandatów w Sejmie i zyskałaby samodzielną większość. (IBiS Homo Homini dla Rzeczpospolitej).

Skatowany przez pracodawcę

W radomskim sądzie ruszył wczoraj proces w sprawie usiłowania zabójstwa 23-letniego Dominika, który w 2013 r. został brutalnie pobity przez zatrudniającego go na czarno pracodawcę oraz jego współpracownika. Chłopak został skatowany i okaleczony bo domagał się zaległej zapłaty.

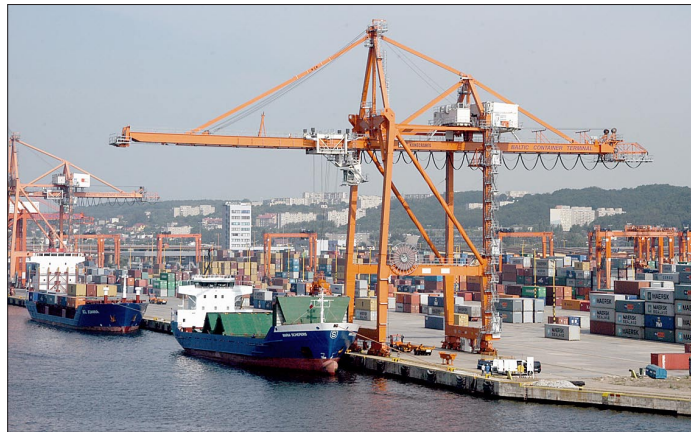
Rekordowy Maraton

Nie tylko jubileuszowy, ale i rekordowy – tak zapowiada się tegoroczny XX Polpharma Maraton Solidarności. – Do biegu zgłosiło się już 1120 zawodników z Polski i zagranicy. Dla porównania, w ubiegłym roku trójmiejski maraton ukończyło 850 osób. **Więcej...>>**

Kliknij i wesprzyj

Wystarczy jedno kliknięcie myszką by pomóc pracownikom Lidla. Pracownicy tej niemieckiej sieci handlowej, którzy kilkanaście miesięcy temu założyli organizację związkową NSZZ „Solidarność”, walczą o rzetelne zasady dialogu społecznego w swojej firmie, poprawę warunków pracy oraz przywrócenie do pracy zwolnionych działaczy związkowych. **Więcej...>>**

KOMPROMIS, ale nie w ustawie



FOT. RYSZARD KUZMA

Rząd przyjął założenia do projektu ustawy o pracy na statkach morskich. Wg przedstawicieli rządu, przepisy o warunkach pracy i życia marynarzy wprowadzają do polskiego prawa Konwencję o pracy na morzu (MLC), którą Polska ratyfikowała i która zaczęła obowiązywać w sierpniu 2013 r. Niestety, wcześniejsze, trwające kilka lat ustalenia związkowców, pracodawców i ministerialnych ekspertów strona rządowa wrzuciła do kosza. Założenia do ustawy nie były też konsultowane ze związkami zawodowymi. Nadal nie ma systemowych rozwiązań i pakietu zmian, które zachęcą do powrotu statków rodzimych armatorów pod polską banderę.

Na przykład przedmiotem sporu pozostaje ciągle kwestia marynarskich podatków i zwolnień z obowiązku PIT marynarzy

przebywających poza krajem oraz ubezpieczeń społecznych.

– Niestety, ustawa przygotowana przez stronę rządową, w przeciwieństwie do konwencji o pracy na morzu, takim kompromisem nie jest – uważa Andrzej Kościak, przewodniczący Krajowej Sekcji Morskiej Marynarzy i Rybaków NSZZ „S”, inspektor ITF.

Zgodnie z konwencją, Polska „jako państwo bandery”, staje się odpowiedzialna za wykonywanie jej postanowień na polskich statkach, jako „państwo pochodzenia marynarza” – zobowiązuje się do inspekcji i monitorowania usług pośrednictwa pracy marynarzy, a jako „państwo portu” – do przeprowadzania inspekcji warunków pracy i życia marynarzy na statkach innych bander zawijających do polskich portów. **Więcej...>>**

Już w sierpniu KOLEJNE STYPENDIA

Jeszcze można wesprzeć tegoroczną edycję Funduszy Stypendialnego NSZZ „Solidarność”. **Więcej...>>**



Dlaczego należę do „SOLIDARNOŚCI”?



Publikujemy dalsze wypowiedzi z naszej ankiety ze spotkania Regionu Gdańskiego NSZZ „S” w Filharmonii Bałtyckiej na Ołowiance w lutym br.

Elżbieta Czaja, NSZZ „S” w Gościńskich Fabryce Mebli „Klose”

– Dzięki „S” czuję się bezpiecznie. Jesteśmy razem. Zawsze mogą liczyć na wsparcie Związku, a w razie potrzeby na solidarną pomoc koleżanek i kolegów.

Edmund Krucień, NSZZ „S” w GZGKiM Malbork sp. z o.o.

– Do NSZZ „S” należę ponieważ jest to jedyna organizacja rzeczywiście upominająca się o prawa pracownicze oraz walcząca z przejawami niesprawiedliwości społecznej i patologiami w gospodarce.

HISTORIA tak było

KONIEC EPOKI KRÓLÓW

Dokładnie przed 100 laty, 28 lipca 1914 r. Austro-Węgry wypowiedziały wojnę Serbii, co było konsekwencją zamachu na arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i jego żonę Zofię, dokonanego przez serbskiego nacjonalistę Gavrilo Principa miesiąc wcześniej w Sarajewie.

28 lipca 1914 roku Austro-Węgry i Serbia zerwały stosunki dyplomatyczne i znalazły się w stanie wojny. 2 sierpnia 1914 r. Niemcy zajęli neutralny Luksemburg i skierowali się ku Belgii. Nie udało się im opanować z marszu Paryża. Niemiecka ofensywa została zatrzymana nad Marną. Do legendy przeszła postawa paryskich taksówkarzy, którzy dowozili na front tysiące żołnierzy. W sierpniu 1914 r. doszło do wielkiej bitwy w Prusach pod Tannenbergiem (w okolicach Sębarku), w której armia niemiecka zadała klęskę Rosjanom.

Po stronie Austro-Węgier stanęły Niemcy, Turcja i Bułgaria, tworząc blok państw centralnych. Ich przeciwnikami była Ententa:

obok Serbii – Rosja, Francja, Wielka Brytania, Japonia, Włochy, Rumunia (od 1916 r.), USA (od 1917 r.). Wśród poległych i zaginionych było ok. 500 tys. Polaków, żołnierzy armii państw zaborczych.

11 listopada 1918 r., w wagonie w Compiègne, gdzie mieścił się sztab marszałka Francji Ferdynanda Focha, podpisano zawieszenie broni pomiędzy aliantami a Niemcami.

I wojna światowa pochłonęła życie 10 mln żołnierzy i zmieniła mapę Europy. Upadło imperium carów, a władzę w Rosji uchwyciła bolszewicka sekta. Wojna 1914-18 oznaczała koniec porządku politycznego ustalonego w 1815 r. na Kongresie Wiedeńskim i przyniosła kres epoki królów. Skończyło się panowanie Hohenzollernów, Habsburgów, Romanowów i dynastii osmańskiej.

Polska odzyskała niepodległość, a na mapach pojawiły się też Finlandia, Litwa, Łotwa, Estonia, Czechosłowacja i Jugosławia.

Zobacz: Powstanie warszawskie 1 sierpnia – 2 października 1944...>>

Razem O DIALOGU

Związkowcy i pracodawcy zaczynają mówić jednym głosem. Zmiany w systemie dialogu społecznego na szczeblu wojewódzkim były tematem spotkania przedstawicieli NSZZ „Solidarność”, OPZZ oraz regionalnych struktur Pomorskiej Izby Rzemieślniczej Małych i Średnich Przedsiębiorstw

oraz Konfederacja Lewiatan, którzy spotkali się 25 lipca w siedzibie PIRMiSP. Związkowcy i pracodawcy zgodnie stwierdzili, iż zmiany legislacyjne dotyczące dialogu instytucjonalnego powinny iść w kierunku wzmocnienia roli i kompetencji wojewódzkiej komisji dialogu społecznego. [Więcej...>>](#)

Został JEDEN DZIEŃ

Tylko do końca lipca kilkanaście milionów Polaków musi zdecydować: ZUS czy OFE. Jeśli chcemy, by część naszej składki emerytalnej trafiała do otwartych funduszy emerytalnych, musimy wysłać do

ZUS specjalne oświadczenie. Jeśli chcemy mieć emeryturę z ZUS, nie trzeba robić nic. Jeśli nie złożymy stosownego oświadczenia, to automatycznie trafimy do ZUS.



NR 31 (177) 30 LIPCA 2014

więcej czytaj na: www.solidarnosc.gda.pl

Redaktor prowadzący: Artur S. Górski

ibis@solidarnosc.gda.pl, tel. 58 308 42 72



CYTAT tygodnia

Bóg chciał ukazać, że są wartości, o które trzeba walczyć, nawet w walce pozornie beznadziejnej. Warszawa zdolna była podjąć każdy wysiłek, każdą ofiarę, aby zaświadczyc swoje prawo do pełnej wolności, o której nie mogą decydować sąsiednie narody. Musi być ślad w dziejach dojrzałości narodu, który ma słuszną ambicję stanowienia o sobie.

ks. prymas

Stefan Kardynał Wyszyński
w 1974 roku w 30.
rocznicę powstania
warszawskiego

ZAPYTAJ prawnika

PRAWO DO PIERWSZEGO URLOPU WYPOCZYNKOWEGO

Urlop wypoczynkowy jest prawem każdego pracownika. Pracownik podejmujący pracę po raz pierwszy, w roku kalendarzowym, w którym podjął pracę, uzyskuje prawo do urlopu z upływem każdego miesiąca pracy, w wymiarze 1/12 wymiaru urlopu.

„Podjęcie pracy po raz pierwszy w roku kalendarzowym” oznacza takie sytuacje, gdy dana osoba nie była zatrudniona na podstawie umowy o pracę w poprzednim roku kalendarzowym. Mogła natomiast w roku bieżącym pracować już u innego pracodawcy. Bierze się wówczas pod uwagę wszystkie okresy zatrudnienia przypadające w danym roku. Jeżeli więc pracownik był zatrudniony u poprzedniego pracodawcy przez okres 14 dni (np. na okres próbny), to kolejny pracodawca jest obowiązany uwzględnić ten okres. Oznacza to, że prawo do pierwszego częściowego urlopu pracownik nabyte w dniu, kiedy upłynie trzydziesty dzień zatrudnienia.

Wymiar urlopu

Z uwagi na to, że zgodnie z art. 154 § 1 pkt 1 k.p. wymiar urlopu pracownika, który jest zatrudniony krócej niż 10 lat wynosi 20 dni, a jednocześnie do okresu zatrudnienia można wliczyć maksymalnie 8 lat z tytułu ukończenia szkoły wyższej, stwierdzić należy, że wymiar urlopu pracownika podejmującego pracę po raz pierwszy wynosi 20 dni.

Oznacza to, że po przepracowaniu każdego miesiąca pracy, pracownik uzyskuje prawo do 1,66 dnia urlopu (1/12 * 20 dni = 1,66 dnia). Wymiar ten nie podlega zaokrągleniu w górę do pełnego dnia.

Pracodawca może zatem w takiej sytuacji udzielić urlopu w pełnych dniach z pominięciem końcówki znajdującej się po przecinku, czyli udzielić urlopu w wymiarze 1 dnia, pozostawiając 0,66 dnia do rozliczenia w kolejnych miesiącach.

Stan prawny na 30.07.2014 r.

Maria Sz wajkiewicz

Ulica NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”



FOT. OLGA ZELIŃSKA

W wielu miejscowościach Pomorza są ulice, parki i ronda z „Solidarnością” w nazwie. Do tego grona dołączył dzisiaj Pruszcz Gdański. Co więcej, nowa ulica w tym mieście nosi pełną nazwę naszego Związku: NSZZ „Solidarność”. [Zobacz film w TV Solidarność Gdańsk...>>](#)

Znajdź PRACĘ



Dla naszego Klienta – Zakładów naprawczych w Gdańsku, poszukujemy osoby na stanowisko tokarza.

Opis stanowiska i wymagania:

- umiejętność wykonywania prac tokarskich
- wykształcenie zawodowe
- podstawy znajomości obróbki skrawaniem i materiałoznawstwa
- możliwe zatrudnienie osób do przyuczenia z niewielkim doświadczeniem
- umiejętność pracy w zespole
- rzetelność, dokładność oraz dobra organizacja pracy
- pracodawca chętnie zatrudni osobę 50+.

Zadzwoń: Biuro Pracy ZRG NSZZ „S”: 58 301 34 67,
e-mail: biuro.pracy@solidarnosc.gda.pl